

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srode dnia 11 Października r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

z Poczajowa (*)

Dnia 30 sierpnia r. b., w rocznicę Imienia Najmiłościwiej nam Panującego CESARZA Wszech Rossy ALEXANDRA I, odbyła się konsekracja Cerkwi Poczajowskiej XX. Bazylianów, fundowanej pobożnym i szczególniejszym iść w naszych czasach, zakładem JW. niegdy Mikołaja Potockiego Starosty Kaniowskiego, który tę wspaniałą Świątynią Przedwiecznemu Panu Zastępów ku Jego cześci i chwale z fundamentów dźwignąwszy na miejscu dawnej Cerkwi, niegdyś przez WW. Demuszewskich Komor. krzemie: w pierwszey połowie XVII wieku wystawionej, a później przez dawnosć czasu do upadku nachylonej, przy końcu wieku zeszłego zbudował i uposażył.

Dnia 29 w wigilią tej uroczystości, o godzinie piątej wieczorem, po nieszpórach odprawionych przez Nayprzewielebniejszego JX. Opata Kaniowskiego Symeona Bilińkiewicza w Kaplicy Koronacyney o wiorstę odległej, i po kazaniu mianem przez JX. Juliana Michalewskiego Przełożonego klasztoru i szkoły włodzimierskiej, wprowadzone zostały z tamtąd z solenną processją relikwie święte, i złożone w kaplicy zimowej obok wielkiej Cerkwi, które nazajutrz poświęcenie miało nastąpić. Tegoż dnia wieczorem o godzinie ósmej, oświecona Cerkiew i galerya, na której w ogniach kolorowych jaśniała Cyfra NAYJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, nader świetny wystawiała widok.

Nazajutrz w sam dzień naydroższą dla całego Państwa rocznicą świetniejącą, o godzinie 3 z rana odprawił uroczystą Jutrznia JW. JX. Opat Owrucski i kawaler orderu s. Anny 2giej klasy, Pachomiusz Lewicki. O godzinie 8 za danym wielokrotnym wystrzałem z moździerzy, przy odgłosie dzwonów, JW. Nayprzewielebniejszy Exarcha Metropolii Biskup Łucki unioki, Jakób Okiello Martusewicz, gorliwy o chwałę Bożą Pasterz, wpośród znakomitego orszaku Duchowieństwa świeckiego i zakonnego, zebranego na kapitule, wszedłszy pontyfikalnie do Cerkwi, zaczął oney konsekracyą, a liczenie zgromadzone obywatelstwo napelniło tę obszerną bazylikę. Po uzupełnionym konsekracyynym obrzędzie, i po przemówieniu pełnem ducha religii, tak do tego aktu jak do uroczystości dnia zastosowaniem, celebrował mszą s. śpiewaną, w czasie której miał kazanie Nayprzewielebniejszy JX. Januariusz Bystry, Opat Mieleski. Nabożeństwo trwało ciągle do godziny 2giej po południu, przy końcu którego JW. Pasterz z całym swym duchowieństwem odprawił Molebstwie, prosząc Boga o naydłuższe życie i pomyślność Nayjaśniejszego i Naylaskawszego Pana.

Po wyjściu z Cerkwi, Przełożony klasztoru JX. Symplicyusz Dzierżanowski, który wiele przyczynił się do przyspieszenia tej konsekracyi, zaprosił znakomitszych obywateli na obiad, w czasie którego przy wystrzałach z moździerzy i odgłosie muzyki różne dzieła wykonywające, spełniano zdrowie Naylepszego z Monarchów i JEGO Nayjaśniejszey Rodziny.

(*) Poczajow miasteczko JWW. Hrabiów Tarnowskich w gubernii Wołyńskiej, powiecie Krzemienieckim.

Na nieszpórach JX. Leoncyusz Skibowski, Prefekt szkoły powiatowej umańskiej, miał konkludujące ten akt kazanie, w którym złożywszy dzięki imieniem całego Duchowieństwa JW. Konsekratorowi za podjęte w tym dniu pobożne trudy, oraz wyluszczywszy dokładnie nayświeższe każdemu obowiązki skromnego i upokorzonego zachowania się w Domie Bożym, uwielbił wymownie Oycowską Najmiłościwszego Władcy tytuł milionów ludzi troskliwość, o rozszerzenie w narodzie światła nauk, i zagruntowanie ich na naywarowniejszych religii i czystey pobożności zasadach. Wieczorem powtórzona była illuminacya. Nazajutrz JW. Biskup Konsekrator odprawił exekwie i mszą s. śpiewaną za duszę Fundatora. (Artykuł nadesłany.)

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 5 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Strzelcy tyrolscy mają okazać w Inspruku biegłość w strzelaniu, podczas przejazdu tamtędy NN. Cesarzów Rossyjskiego i Austriackiego: uczyniono już potrzebne do tego przysposobienia.

Arcy-Xiażę Ferdynand, naczelny dowódca wojska w królestwie węgierskiem, wyjechał d. 27 z. m. z Budy do Włoch.

Wice-Hrabia Montmorency, francuzki minister stanu, i rossyyski tajny radca Tatiszczew, wyjechali ztąd d. 2 b. m. do Werony, dokąd nazajutrz udał się także Hrabia de la Ferronay, poseł francuzki przy dworze rossyyskim.

Nie ustaje pogłoska, iż kawalerowie maltańscy spodziewają się przywrócenia zakonu swego. Sądzą, iż Król Neapolitański i Papież wstawiać się będą za nim, uważając go za przedmurze przeciwko turkom. Zachodzi atoli pytanie: czyli odzyskają *Malte*, którą anglicy dawno posiadają, lub czyli dostaną inną jaką wyspę na morzu śródziemnem, *Rhodus*, *Kandyę* lub *Cypr*?

(z Korr. Warsz.) Lubo istnieje dotąd w Wiedniu wiele zakładów dla oddzielnych klas obywateli, przez które los wdów i sierot jest zabezpieczony, jednak dawała się czuć w tém mieście konieczna potrzeba, utworzenia podobnego zakładu dla wszystkich klas mieszkanców, bez różnicy stanów i powołań. Wielu szlachetnych przyjaciół ludzkości, przekonani o tej konieczności, za przychyleniem się do tego N. Pana, założyli instytut zabezpieczający los wdów i sierot, do którego każdy poddany austriacki ma wolność wpisania się. Xiażę Józef Szwartzenberg przyrzekł opiekę towarzystwu i w własnem mieszkaniu wyznaczyć pokoje do odbywania czynności. Przepisy przyjmowania składek, wypłat pensy, zapisywania osób i t. d. wkrótce drukiem ogłoszone zostaną.

PRUSSY.

Berlin dnia 10 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Monarcha nasz, w podróży do Werony, przejeżdżał d. 29 z. m. przez *Strasburg*, gdzie kilka godzin bawił. Jenerał porucznik, dowódca dywizyi wojskowej, prefekt miejscowy, jenerał dowodzący w departamencie i burmistrz miasta, mieli zaszczyt być stawionymi przed Monarchą, który potem w kościele ewangelickim s. *Tomasza*

oglądał grobowiec marszałka *de Saxe*, i inne osobliwości. Wypoczął nieco w głównej kwaterze dywizji, a dowiedziawszy się, iż generał, z powodu rocznicy urodzin *Xięcia Bordeaux*, zaprosił do siebie znakomitszych urzędników na ucztę, zaszczycił ją obecnością swoją i spełnił toast za zdrowie Króla, *Xięcia Bordeaux*, rodziny królewskiej i wszystkich wiernych im sług. Wieczorem około godziny 6tej wyjechał, a pierwsi urzędnicy odprowadzali go do granicy. *Xiążęta pruscy Fryderyk Wilhelm Ludwik i Fryderyk Karol Alexander*, mieli przybyć d. 30 z. m. do *Strasburga*, a nazajutrz udać się w dalszą drogę. Zamówiono dla nich 24 koni.

Jedna z gazet tutejszych donosi, iż anglik *Cochrane*, sławny z dalekich podróży, odprawianych piechotą w Europie i innych częściach świata, a od dwóch lat będący w Syberji, dla doyscia, czyli w stronę północnej stały ląd Azji łączy się z Ameryką, ożenił się w *Kamczatce* z tameczną obywatelką i wraca do oyczyzny swojej. Nie znalazł żadnego związku między spomnionemi częściami świata.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu*, dnia 29 września. (z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 12 listopada będzie ślub *Xiążęcia Jana*, synowca Króla saskiego, z Królowną bawarską.

Dnia 1 października. — *Elektorowa Heska i Margrabina badeńska* dały po 50 talarów na wsparcie greków.

Paziowie Króla bawarskiego, którzy od kilku lat zwiedzają rozmaite kraje europejskie, Włochy, Szwajcaryę i południową Francję, dla poznania ich osobliwości, są teraz w *Niderlandach*. Towarzyszy im *Baron Annadier* z dwoma nauczycielami. Idą codziennie blisko 10 godzin i utrzymują dzienniki podróży swojej.

Od brzegów *Mentu* dnia 30 września.

Xiążę Wellington jadąc do *Wiednia*, odwiedził w *Ludwigsburgu* Królowę *Wirtemberską* wdowę, siostrę Króla angielskiego. Słychać, iż nie uda się na kongres do *Werony*.

Dnia 4 października. — Król *Jmć Pruski* jedzie do *Werony* w 14 pojazdach, do których na każdej stacyi pocztowej zamówiono 45 koni. Do pojazdu samego Monarchy zaprzęga się 4 konie. Dwa adjutanci bokowi odbywają kolejno służbę. Ten, na którego kolei przypada, siedzi razem z Królem w pojeździe, a drugi w pojeździe jenerała adjutanta. Udać się Monarcha przez *Freyburg*, *Bazyleę*, *Bernę*, górę *Simplon* do *Medjolanu*, zkąd w połowie października myśli stanąć w *Weronie*.

Dnia 5 z. m. utworzyło się w *Koirze* towarzystwo na wsparcie greków. Pierwsza jego odezwa, wydana w takim, jak inne duchu, zachęca do składek pieniężnych na wystawienie fileleńskiego korpusu strzelców i oddziału artylleryi z 6ciu działami.

Dziennik frankfortski powątpiwa o Niemieczonej w rozmaitych gazetach wiadomości, jakoby generał *Norman* przybył do *Zanta*.

Karlsruhe, dnia 29 września. (z *Gazety Warszawskiej*.)

Król *Jmć Pruski* w podróży do *Werony*, przybył tu d. 27 b. m. Odwiedził go zaraz W. *Xiążę*. Znajdował się potem spomniony Monarcha na teatrze, gdzie go z radośnemi okrzykami przyjęto. Nazajutrz obejrzał wojsko tutejsze, które rozmaite czyniło obróty. W południe był wielki obiad w zamku, po którym Król *Jmć* odwiedził obecnych tu członków rodziny W. *Xięcia*, a później z W. *Xięciem* oglądał miasto i okolice. Wieczorem był powtórnie na teatrze, a dziś o godzinie 7mej zrana udał się w dalszą drogę do *Werony*. Spodziewamy się wkrótce przybycia *Xiąża* pruskiego *Wilhelma i Karola*, synów tego Monarchy, którzy podobnież dzień jeden zabawiwszy, udadzą się za Najjaśniejszym oycem swoim do *Werony*.

Wielki *Xiążę* zaszczylił orderami kilka osób z orszaku Króla *Jmci Pruskiego*.

(z *Korr. Warsz.*) Kuryer niższego *Renu* donosi, że gazeta *Nekary* (Bawarska) zakazana jest we *Francyi*.

Ministryum Stanu w *Kassel* wydało pod dniem 24 z. m. obwieszczenie tyoczące się psów, które ustanawia: 1) Żadnej familii bez wyraźnego na piśmie zezwolenia kommissarza policyi, nie wolno mieć więcej jak 2 psy. 2) Od każdego psa Pan jego płacić winien rocznego podatku w miastach tal. 2, a na wsi tal. 1½, od czego są wolni urzędnicy leśni, strzelcy, mieszkańcy odległych osobnych budynków, połowi stróże nocni i pilnujący zwierzyny. 3) Co rok w miesiącu styczniu kommissarze policyi układać mają dokładny spis wszystkich psów podatkujących i niepodatkujących. Zmiany w liczbie psów utrzymanych po urzędowem ich przełiczeniu zachodzące, mają być doniesione właściwey władzy, a to pod znaczną karą.

H I S Z P A N I J A.

Madryt, dnia 18 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rząd nakazał wszystkim zbiegłym hiszpanom, bawiącym w *Bajonnie*, aby albo śpiesznie powrócili do kraju, albo udali się w głąb *Francyi*, zagrażając naysurowszemi karami, w przypadku schwytania.

Jenerał *Minu* stoi z łociotyśięcznem wojskiem w *Serida* i okolicach, kilka batalionów milicyi ma się do niego przyłączyć. Myśli potem ruszyć na przód, i działać podług planu, ułożonego przez ministra wojny. Podług niektórych wiadomości (pisze gazeta berlińska), zdobył *Urgel*, a naczelna Junta rojalistów schroniła się do *Francyi*. List z *Barcellony* donosi, iż wojsko wspomnionego jenerała poprzysięgło nie dawać pardonu.

Wydano naysurowsze zalecenia strażnikom bram miasta, aby pilną dawali baczość na przyjeżdżających i wyjeżdżających. Z 15 rogatek, zamknięto 8 a tylko 7 jest otwartych, i to do godziny 7 wieczorem.

Słychać znowu o weyściu do Hiszpanii wojska portugalskiego i ciągnięciu jego do *Katalonii*. Mają być utworzone półki ochotników pod dowództwem oficerów uwolnionych ze służby.

Sąd kryminalny w *Burgos*, skazał na śmierć 7 ludzi oskarżonych o zamysł uwięzienia Króla za granicę; lecz sąd appellacyyny zamienił karę śmierci na pracę do śmierci na galerach.

Gdy *Xiążę Infantado* ustępował ze stolicy do *Korunny*, milicya w *Pontevedra* śpiewała pieśń *Tragala*.

Odezwa prefekta *Nawarry*, zabraniająca przyymowania i przebaczenia powstańcom, została wszędzie poprzylepiana, lecz prawie ją natychmiast pozdzierano. 2000 wojska Jenerała *Miny* weszło do *Barcellony*.

Od granic hiszpańskich, dnia 20 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wychodzą teraz w Hiszpanii częste odezwy. Obie strony, konstytucyjna i rojalistowska, przysadzają się w wymowie.

Biskup *tarragoński*, członek najwyższej Junty, rzucił klątwę na hiszpanów, którzyby pomagali konstytucyonistom, i wzbranił się poddać prawey rejencyi.

Jenerał zakonu kapucynów *Sochaga* przemówił się z naczelnikiem wydziału skarbowego w *Bajonnie*; imieniem najwyższej Rejencyi *urgelskiej* wyrzucił mu nieczynność i marnotrawstwo pieniędzy, które są ciężarem dla kraju, a żadnego pożytku nie przynoszą.

Dnia 16 b. m. zaszła bitwa między Jenerałem *Espinosa* a rojalistami pozostałymi w *Irati*. Szczegóły jej niewiadome. Sami rojaliści przyznają, iż ze stratą 100 ludzi zabitych i ranionych, musieli się cofnąć do lasu.

Gazeta naczelnej Rejencyi *urgelskiej* z dnia 14 b. m. donosi o przybyciu Jenerała *Quesady* z 2000 wojska do *Talara*. Zawiera oraz wiadomości, iż d. 20 sierpnia, konstytucyjny Jenerał *Torrigos* posunął się z 2500 piechoty, 200 jazdy i 4ma działami ku klasztorowi *San Barnon*, gdzie się rojalistowski Jenerał *Badat* z trzema kompaniami swemi oszańcował. Tam ci uderzyli przy okrzykach: *Niech żyje konstytucya!* ci zaś wydając przeciwne woale okrzyki, dzielnie się bronili, i 2 działą popsuli. Od dnia 20 do 29 sierpnia utracił *Tor-*

rigos więcej niż 500 ludzi, a 500 przeszło na stronę rojalistów. Nareszcie z częściami korpusu swego cofnął się do Lerydy.

Stychać o stoczony d. 16 b. m. bitwie pod Fraga, niedaleko Meguinenza, na granicy Katalonii i Aragonii. Część wojska Jenerała Mina uciekała się z Quesada, Trapistą i innymi dowódcami rojalistów. O wypadku jej rozmaite rozchodzą się pogłoski. Jedni mówią, iż Mina został odparty ku Leryda, drudzy zaś twierdzą, iż Jenerał Espinosa, posławszy znaczną część wojska na pomoc jenerałowi Mina, nie może działać zaczepnie w Nawarrze, lecz tylko odpornie.

Dowództwo wojska rojalistów w Nawarrze, powierzono zostało jenerałowi O'Donellowi. W Guiposcoa dowodzi Jenerał Quesada. Pod nim jest Jenerał Eguita. P. Alvarez rodem z Toledu przybył z Irati do Urgelu, a po odprawionej radzie z Rejencyą, powrócił do Nawarry.

Jenerał Quesada d. 10, a Jenerał Romagoza nazajutrz, mianowani marszałkami, wykonali przysięgę na swój oręż, przed tymczasowym ministrem wojny Don Fernando de Ortassa i członkami najwyższej Rejencyi.

Dowódca Corta donosił naczelnemu jenerałowi wojska królewskiego pod d. 30 sierpnia, iż dnia 23 opuścił Rudolf, i dla pewniejszego napadnięcia na Olot, udał się ku Gironie. Ruszył ku temu miejscu dnia 26, a dnia 28 wezwał do poddania się Massanet. W czasie układów mieszkańcy strzelali na jego ludzi, za co spalono część miasta. Zapobiegł atoli dalszemu pożarowi. „Cofnąłem (pisze) ludzi moich, aby uniesieni gniewem nie zniszczyli wszystkich mieszkańców. W odwrócie miałem tylko 6 zabitych i 20 ranionych.“

Ważniejszą jest wiadomość od Jenerała Eroles z Bonabarre w Aragonii pod d. 18 września. Pobił zupełnie oddział nieprzyjacielski złożony z 4 półków liniowych i z korpusem swoim ścigał go 4 godziny. Bitwa zaczęła się rano, a skończyła o godzinie 3ciej po południu. Nieprzyjaciel utracił działa i tabory. Zabrano mu wielu jeńców, między którymi jest 2 dowódców półków i raniony półkownik Tabuenza. Ze strony rojalistów poległ porucznik Pinto. Brak jazdy przeszkodził zupełnemu zniszczeniu nieprzyjaciela. Jeden żołnierz jego w obłozu wojska zabił żołnierza rojalistów, który się już był poddał. Postępek ten oburzył zwycięzców. Jenerał Eroles z trudnością zapobiegł zabijaniu jeńców, mówiąc: *Dość już rozlano krwi hiszpańskiej!* Okrzyk ten utłędził wojsko. Z powodu tego zwycięstwa śpiewano d. 21 *Te Deum* w Urgel, i 21 razy z dział wystrzelono.

Jenerał Mina miał posłać pismo ministrom hiszpańskim, w którym ubolewa, iż jego, i rząd w Madrycie, uwiedziono fałszywemi doniesieniami: bo przybywszy do Saragossy, zastał wszystko inaczej, to jest konstytucjonistów słabszych, a rojalistów mocniejszych; skoro więc znacznych posiłków nie otrzyma, w tym razie nie ręczy za wypadek.

TURCYA.

Od granic tureckich, dnia 1 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

W. Sultan wydał w Stambule firman dla powściągnięcia zbytku. Nakazał wszystkim, muzułmanom, aby się niezbytecznie stroili, a wszystkie sprzęty złote i srebrne do skarbu oddali.

W Belgradzie odebrano listy z Saloniki pod d. 5, z Seres pod d. 8 i z Laryssy pod d. 9 września. Donoszą, iż Churszyd basza zostawiwszy 2000 żołnierzy w Laryssie, udał się d. 4 września do Ternovo, chcąc ściągnąć 3,000 albańczyków, którzy obowiązali się służyć pod warunkiem, aby ich nigdy nie posyłano do Morei. Wszystkie te listy potwierdzają wiadomość o porażce Turków w Morei i Liwadii. Odyseusz po pomyślnym skutku swojego podstępu wojennego, zajął stanowisko przy moście na rzece Sperchios, niedaleko Termopilow. Pogłoska o jego śmierci była bez zasady. Ważniejszem jeszcze jest doniesienie, iż Turcy nie mają Suli. w mocy swojej.

Statek, który d. 10 września wypłynął z Idryi, przywiózł listy z Trypolizy pod d. 3 tegoż miesiąca. Turcy wtargnąwszy do Morei, nie opanowali tamecznej stolicy, gdzie jednak wielki postrach panował. Wszakże czwarta ta wyprawa Turków, wzięła również niepomyślny skutek, jak dawniejsze, i Morea jest znowu oswobodzoną. Trzymają się jeszcze Turcy w Koryncie, lecz przecięto im związek z Churszydem baszą w Laryssie, a Odyseusz stoi pod Termopilami idwa razy już odniósł nad Turkami zwycięstwo. Inne listy z Idryi pod d. 3 września donoszą o zabranii 5ch okrętów tureckich ze Scalanuwa przez statki idryotyckie. Były na nich znaczne pieniądze, przeznaczone na kupno niewolników chrześcijańskich w Morei. Skoro Turcy w Natolii dowiedzieli się, iż część ich wojska weszła do Morei, natychmiast wielu mieszkańców nadbrzeżnych postanowiło tam płynąć dla szukania zdobyczy, jak na wyspie Scio.

Listy z Patrasso donoszą, iż nowy kapitan basza umarł na zarazę morową d. 7 września na swoim okręcie admirańskim. Wszystkie zgola listy odbierane z Morei, zawierają pomyślne dla Greków wiadomości.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 10 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Nie słychać jeszcze o przymierzu z Hiszpanią; Król jednak domagał się od stanów tutejszych 1500 talarów hiszpańskich na orderzy wojskowe, które myśli posłać Królowi hiszpańskiemu i Margrabiemu Gabellero, dla utrzymania przyjacielskich stosunków między obu narodami.

W całej Portugalii pozostanie tylko 60 klasztorów; inne będą zniesione, a dobra ich należące mają do skarbu.

Wstrzymano posłanie odezwy stanów do brazyliczyków, którą już wydrukowano.

WŁOCHY.

Od granic włoskich, dnia 25 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dom Erbisti, dawniey pałac Salvi, przeznaczono w Weronie na mieszkanie dla N. Cesarza Austriackiego. Król Jmé Pruski ma mieszkać w Casineto Fracostoro, a Xiążę Modeny w domu Miniscalca. Biskup tameczny ustąpił pałacu swego dla posła papieżkiego. O innych mieszkaniach nie masz jeszcze pewney wiadomości — Inżynier objeżdżający gościniec do Reveredo wydać potrzebuje urzędzenia, gdyż Monarchowie udadzą się przez Tyrol.

Od połowy września stoją w Liwornie eskadry niderlandzka i angielska, złożone z kilku okrętów wojennych. Obie (jak słychać) popłyną na morze śródziemne.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gaz. ryz. Zusch.) Powiadają, że posłowie wielkich mocarstw w Madrycie, popierać będą polecenie dane posłowi Saskiemu, ażeby Królowa udała się w podróż do swej oyczyzny.

W królewskiej proklamacyi, wydanej w Neapolu, z powodu przypadającej uroczystości kościelney, austriacki jenerał, Xiążę Homburg, nazywany jest *Gubernatorem wojennym Neapolu*.

Ze trzech milionów talarów które Norwegija zapłacić ma dla Danii, wypłacono już częściami 900,000. Reszta zaś, za odstąpieniem 250,000 talarów, ma być razem wypłacona.

Byłto kapitan Vidale, który przywiózł do Marsylii greckie buletyny o klęsce Turków w Morei. Opowiadał on, iż sam znajdował się d. 12 sierpnia w Argos u vice-prezydenta Kanakara, gdy do niego przyniesiono głowę Naczelnego Dowódcy Turków, Tschar Hadji Ali Baszy (byłego W. Wezyra).

W dniu tym kiedy Alep zburzony został przez trzęsienie ziemi, powstały z morza dwie nowe rafy w bliskości wyspy Cypris. Dwa dni później d. 17 sierpnia, dało się uczuć trzęsienie ziemi w Hiszpanii północno-wschodniej, w górach pirenejskich; a tegoż dnia i w Węgrzech.

Podziękowanie

Wszelka praca poświęcona osobistym widokom, będąc skutkiem własnych postanowień, wynagradza się dostatecznie pomyślnym doysciem zamierzonego celu. Praca poświęcona Publicznemu urzędowaniu, jest chwalebnie wypełnieniem obowiązków dobrowolnie przyjętych. Lecz pracować umiejętnie i szczerze dla obcej spokojności, ponosić mnóstwo trudów, których ani obowiązki urzędowania ani osobiste widoki nie są źródłem, jest to należeć do małej liczby osób, posiadających rzadką własność bezinteresownie dobrego czynienia; a w kolei nabywać prawa do wiecznej wdzięczności, która w tajnikach duszy obowiązanych osób ukrywaną być nie powinna. JW. Szymon Zawisza Prezydent Sądu Głównego Litt. Wileńskiego Departamentu i Kawaler, łącznie JO. Xiążę Konstanty Radziwiłł Członek Kommissyi Edukacyney i Kawaler, znani z cnot obywatelskich, oraz bezstronnego i gorliwego urzędowania Powszechności, godząc rodzinne spory między wielu osobami familiją składającymi: po nieodżałowanym zgonie JW. Ignacego Hrabiego Morykoniego Starosty Sądowego Wileńskiego, i wielu orderów Kawalera, rzadkiem swoim poświęceniem się, niezmordowaną pracą i sobie tylko właściwą umiejętnością przekonywania, trafili dokażać, iż wszelkie nieporozumienia, a w kolei nieprzeżyty i ogromny za sobą wydatki ciągnący proces, w upływie dni kilku ukończone zostały. Ta wielka w swoim znaczeniu akcja, lubo jest dodatkiem tylko do wielolicznych przez JW. Prezydenta Zawiszę i JO. Xiążę Radziwiłła spełnionych w podobnym rodzaju zatrudnień uczynności; wszakże przejęci najwyższą wdzięcznością sukcesorowie Hrabiego Morykoniego, mają sobie za najprzyjemniejszą powinność, oświadczyć JW. Prezydentowi Zawiszy i JO. Xiążęciu Radziwiłłowi publiczne podziękowanie.

W imieniu sukcesorów, jako w spółsukcesor podpisuje. Benedykt Pietkiewicz, Prezydent Graniczny Ptu Wileńskiego.

Kopia uchwały przez Obywateli Powiatu Wolkowskiego w Protokule czynności Marszałka w dniu 23 lipca 1822 r. za N. 856 zapisanej.

Półk Tatarsko Ułański Dowództwa JW. Półkownika i kawalera Sywersa, od miesiąca października roku przeszłego 1821 w powiecie Wolkowskim konsystujący, w teraźniejszym miesiącu lipca z tegoż powiatu wystąpił, udając się na miejsce swojego przeznaczenia.—Slachetne i sprawiedliwe JW. Półkownika, równie dowodzących szwadronami i oddziałami tegoż półku postępowanie, w rozmaitych z Obywatelami (jakie tylko z natury wojskowego kwaterunku wynikać mogą) stosunkach, obeyście się niższych rang po kwaterach, oznaczone dobrym przykładem swoich dowódców, są to znamiona, jakimi półk tatarsko ułański, oznaczał swoją w powiecie Wolkowskim konsystencję, którzy przyjemną pamięć z wdzięcznością dla dowódców tegoż półku, że w uczuciach naszych nazawsze zachowaną będzie, niżej wyrażeni obywatele Ptu Wolkowskiego, imieniem własnym oraz dalszych tu nieobecnych oświadczamy, obligując Zastępcę JW. Powiatowego Marszałka, aby ten akt raczył podać do publicznej wiadomości. Działo się w Wolkowsku roku 1822 lipca 23 dnia: Na oryginalne podpisy obywateli następnie wyrażają się: Za Marszałka Podkomorzy Felix Jelski, Piotr Bispink Marsz. Ptu Wolkow., Ignacy Sieheń Starosta, Prezydent Ziemski Oledzki, Prezydent Graniczny Alexander Bychowiec, Dominik Oskierka, Tadeusz Sieheń Sędzia Granicz. Wolkow., Alexander Oledzki, Xawery Krzywicki Sędzia Gran. Wolkow., Michał Suchodolski Koniuszy Ptu Wolkow., Józef Walbek Sędzia Granicz. Wolkow., Tadeusz Jelski Sędzia Gran. Wolkow., Wincenty Machwitz Sędzia Gran. Wolkow., Jan Koniuszewski Sędzia Gran. Wolkow., Ignacy Kalenkiewicz, Józef Rosikowski, Józef Jelski, Jan Telszew-

ski, Franciszek Daliński, Jan Zubelewicz, Józef Kotkowski i t. d.

Za zgodność poświadczam: Szlachecki Sekr. Kalenkiewicz.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności.

W dzień uroczysty rocznicy urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej MARYI TEODOROWNY Najlaskawszej Opiekunki wszystkich dobroczynnych zakładów, to jest w następną sobotę dnia 14 t. m., na dochód ubogich w domu towarzystwa dobroczynności utrzymujących się, dana będzie wielka reduta w domu WW. Millerów, na której gra losowa, podobna jak w roku przeszłym, otworzoną zostanie, i kontynuować się będzie na następnych redutach i maskaradach aż do Adwentu. Towarzystwo Dobroczynności doznawszy tylokrotnego wsparcia od hojney Publiczności wileńskiej na głos cierpiącej ludzkości, nie wątpi że i to przedsięwzięcie laskawie od niej przyjęte będzie.

1. Ze skutków remisy Sądu czasowego Głównego Litewsko Wileńskiego Departamentu dla usatysfakcjonowania wierzycieli zeszłego JP. Józefa Szyrwńskiego, Sąd Ziemski Wileński postanowił wyprzedać z publicznej licytacji połowę domów w mieście Wilnie pod N. 1200, 1215, 1283, 882 i 272 sytuowanych. Na odbycie takowej licytacji w Izbie Sądowej Ziemskiej Wileńskiej lub jeśli strony zatądają in fundis wyrażonych domów, zamierzył termin 1szy dnia 20, 2gi dnia 26, 3ci dnia 31 8bra, a dla przetargu dzień 6 9bra roku teraźniejszego 1822. Po zaskutecznienu jakowego aktu całą sprawę dla uczynienia wierzycielom ze wszelkich fundusów ostatecznej lokacji i satysfakcji, w dniu 13 tegoż następującego miesiąca 9bra przywołać zadeklarował, tak więc do kupna połowy domów wyżej numerami oznaczonych, życzących nabyć ambientów; jakoteż wszystkich kredytorów Józefa Szyrwńskiego do asystencyi ostatecznej rozprawy sub amissione causa na założone terminu wzywa, a chociaż uprzednim wyrokiem dnia 1 9bra roku bieżącego ogłoszonym i awizowanym, w rzędzie oyczystych kredytorów z gotowej summy dla JPana Macieja Uszaka nastąpił wydział in quantitate rubli srebrnych 310 z doliczonym od kapitału procentem, gdy wszakże pomieniony JPan Maciej Uszak dla odebrania tej ilości dotąd, przez się bądź plenipotentą swojego, niepojawił się, ewentualnie bądź kaucyzi nieprzedstawił, i jeśli jest gotów do usprawiedliwienia przez przysięgę swojego poszukiwania chęci nieoświadczył, i żadney o sobie niedał wiadomości, uprzednie zaś przed rokiem 1820 8bra 5 dnia użyty do prombeyi adwokat niewiadomość mieszkania aktora swego pomienionego JPana Macieja Uszaka zapowiadając, o wazwanie przez gazetę wnosil żądanie, przeciwnie JP. Michał Szyrwinski poszukiwanie JP. Uszaka w niewłaściwym pretensorstwie bydl zapowiadany mianował; gdy więc od roku 1820 mimo wychodzące w gazetach Kuryera Litewskiego awizacje kredytorów do stannosci wzywające, rzeczony JP. Maciej Uszak początkowe swoje pretensorstwo milczeniem pokrywa i do odebrania przeznaczonego mu w działu niestawa, że takowy wydział w następny a już ostateczney kollokacyi między dalszych wierzycieli komu wypadać będzie w następującym miesiącu 9brze rozdzielonym zostanie, z tym iż w następność JPan Uszak żadnego stosunku do rozdzieloney masy niebędzie mógł czynić, dla wiadomości onego ni-niejsze czyni ogłoszenie.

Wilno dnia 11 Października Roku 1822 r. s.

U w i a d o m i e n i e.

2. Gdy z Łaski Najjaśniejszy Cesarzowej, MARYI FIEDOROWNY, sukna na zysk domu wileńskiego ubogich Siostr Dzieciątka Jezus. Namiłowości darowana została, dom rzeczony wyhicie takowej sukni przez loteryą, publiczną awizacyą w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczoną, ogłosił. Po czém wyprzedawszy wszystkie 100 biletów, roku teraźniejszego 1822 8bra 3 dnia, w obecności JW. Wileńskiego Policmeystra Rady Stanu i Kawalera Szlykowa, Członka Magistratury Powszechney Opieki Wdeń. JO. Xcia Puzyry; wykomenderowanych ze strony Pohcyi, zastępcy w oney Radnego W. Mancelmana i częściewego Inspektora W. Sztabu Kapitana Jackowskiego, przy zgromadzeniu niektórych osób z prenumeratorem, takowa loterya rozegrana została. Los wygranej sukni padł na numer ośmdziesiąty. Właściciel więc biletu, pod N. 80 do Domu wileńskiego Dzieciątka Jezus dla odebrania takowej sukni, albo sam osobiście przybydź, albo umocowaną osobę nadesłać raczy.

N o w e D z i e ł a.

Etyka chrześcijańska czyli Teologia moralna do użycia szkolnego zastosowana, przez Antoniego Karola Reyberga opata benedyktyńskiego, doktora teologii i profesora i. t. d. a na język polski przez Jana Kantego Chodaniego, Doktora i Profesora Teologii w uniwersytecie wileńskim, Dziekana oddziału nauk moralnych i politycznych. Kanonika katedralnego wileńskiego, przełożona. Obok z tekstem łacińskim. Tom I str. 368, zawiera w sobie wstęp do Etyki chrześcijańskiej tudzież Etykę ogólną. Tom II str. 462, zawiera w sobie wykład powinności chrześcijanina względem Boga i względem siebie samego. Tom III str. 408, zawiera w sobie resztę Etyki wspólnej, to jest: wykład powinności chrześcijanina względem innych ludzi; Etykę szczególną, czyli wykład powinności ze szczególnych stanów, położeń i okoliczności na człowieka spływających; tudzież Ascetykę, to jest naukę o ogólnych środkach chrześcijańskiej cnoty. Cena egzemplarza rubli sr. 6. Dostać można w Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego i w Xiegarni XX. Piarow u Alexandra Zolkowskiego.

Tamże dostać można: Georgiki czyli Ziemianstwo starożytnych Rzymian. Poema dydaktyczne P. Wirgilusza Marona, przekładania X. Alexgoe Kotlińskiego Scholarum Piarum. Obok z tekstem łacińskim. Cena kop. 50.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorski Exdywizorski masy JW. Johanny Horaynowy Podkomorz. Wdeń. Kanoniczki Warszawskiej przez wyrok odcwisty w dniu 16 septembra 1812 roku ogłoszony, do pełnienia satysfakcy w konkursie połączonym kredytorom przez rozdział dóbr Poleszy w powiecie Wileń. położonych, o tem dla przyspieszenia wiadomości w Królestwie Polkim mieszkających, jakoto: sukcesorów zeszłego Anny Puławskiej, Sosnowskiej. Bergondzonich i Milensowey niniejszą awizacyą zamieszcza i do objęcia schad wydłużonych wywa, jak oraz, do wykonania juramentów na realności zarekognoskowanych sum, do dnia 1 januaryi następnego roku powinno być załatwionem uprzedza.

Stanisław Karczewski Regent.

A r e n d a.

2. Jeśli kto życzył mieć do najęcia lokacyą przystoyną, ze styniami i wozowniami, miesięczną, lub jak się podoba, niech się adresuje na Sto Michalską ulicę do domu Xęcia Generała Puzyry pod N. 119. gdzie w każdym czasie mieć takową może za cenę dla lokującego się naydogodniejszą, o czym arędowny posesor tej kamienicy uwiadomia. Józef Cyłowicz.

3. Niżej podpisany aprobowany Dentysta, ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż ma zamiar zostania w Wilnie przez całą zimę, i że mieszkanie swoje przeniósł do domu W. Dok. Liboszyca przy ulicy Niemieckiej.

Józef Neumark.

3. Jan i Eleonora Hermanowie, utrzymujący publiczną pensyą płci żeńskiej, oznajmują znajomym i korespondentom swoim, iż z domu JP. Wagnera, gdzie dotąd mieszkali, przenieśli się, od ś. Michała roku idącego, do domu Niskowskiego, dziś do successorów należącego, sytuowanego na rogu Łotoczka pod N. 89.

3. Zbiegli ludzie z powiatu Zawileyskiego parafii świrskiej z majątku Straczy zwanego, obywatela Jana Jackowskiego w roku 1807 Maciej Tatuc mający lat 14, w roku 1808 Tomasz Pruś inaczey Kuroyc miał lat 45, z synami Andrzejem lat 25, Piotrem lat 18, w roku 1816 Michał Rynkiewicz czyli Symul lat 27, Krystyna Talucówna lat 25, jeśli się gdzie takowi ludzie znajdowali to właściciel uprasza o dostawienie onych. Z majątku Podlipija alias Horszewicze ptu Zawileyskiego parafii świrskiej obywatela Andrzeja Bobrowicza zbiegli poddani Józef Macieja syn Rudkowski ściągły twarzy w roku 1807, drugi Ignacy Rudkowski włosow czarnych, twarzy pociągławy mający lat 30, w roku 1808, trzeci Maciej Pieciul chrzczony Rodziejczem, przezywający się Pietkiewiczem, okrągły twarzy, włosow czarnych urody średniej, z żoną Elżbietą z synem i dwóma córkami w roku 1817 apryla 25, czwarta Krystyna Jakóba córka Pieciulówna lat 17 wzrostu małego, twarzy okrągłej oczu błękitnych zbiegła w Wilnie roku 1822 maja 17.

Takowe ogłoszenie pozwala się umieścić w Dodatku Kur. Lit. Jan Jackowski Inspektor Ściecy części Miasta Wilna.

3. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rosyją etc. etc. etc.

Ur. Michałowi Hrabie Szymanowskiemu Staroście, oraz successorom zeszłego Xdza Tomasza Haliburtona Administratora Dycezyi Łuckiej Proboszcza Bialskiego z nazwiska i zamieszkania swojego niewiadomym, pozew przed Sąd Komisyyi na interessa Radziwiłowskie, od Rządu ustanowiony, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. podkomor. Ptu Rosien. Masy funduszow i interesow Xczki Stefani Radziwiłówny Prokuratora Jeneralnego mieniać, iż po zeyściu Wiktora Kiernożyckiego i żony jego, Franciszek Kiernożycki z testamentów obojga Esekutor, podług świadectwa kwitu r. 1807 junii 22 i rachunków kassy jeneralney Wołyńskiej, odebrawszy z kassy zeszłego Xcia Dominika Radziwiła całkowitą sumę zastawną Kiernożyckich, była na Hrbonie oz. zł. 7 500 i za pretensyę zł. 1,800 górą po wytraceniu z niej własnego legatu, resztę na satysfakcyą dalszych legataryuszow podług ichże żądania zlekał był u zeszłego Xdza Tomasza Haliburtona Administratora Dycezyi Łuckiej proboszcza Bialskiego. Następnie ponieważ sumę tę obzł. Hrabia Szymanowski w polnie z esekutorem testamentów Ur. Franciszkiem Kiernożyckim między legataryuszow, rozdzielając, wszystkich jakoby usatysfakcyonował się, co dało powód Ur. Barbarze i Teofilowi Domańskim, Tekli z Domańskich Zagorskiej i Anieli z Domańskich Sadowskiej oraz XX. Reformator, Bazylianom i Farze Bialskiej, że jako legataryusze Kiernożyckich nie

należne do masy pokryli stosunki, a nawet sam Ur. Franciszek Kiernożycki w rzeczy samej ewiktor i zastępcą Masy, przypominawszy na własne kwietacye zakłócił Masę i złożył rosprawę w Sądzie Komissyi, gdzie r. 1821 czerwca 23 zapadł wyrok z uznania sądowego, nakazujący adcytacyą obzłgo Hr. Szymanowskiego i Xdza Haliburtona, gdy Xdz Haliburton nie żyje, a sukcesorowie z imion i zamieszkania swego prokuratorowi wiadomi nie są; przeto jaoykoilwiek są, wzywają się przez awizacyą w Gazetach krajowych i zagranicznych, a obzł. Hr. Szymanowski przez pozew oczywisto wręce podany, ażeby się w terminie prawnym do Sadu Komissyi na interessa Radziwiłowskie od Rządu ustanowionego w mieście Wilnie agitującego się stawili, i co do summy rzeczoney Kiernożyckich objaśnienie i dowody jakieby się u obzł. naleśe mogły, ku rozprawie z Ur. Fran. Kiernożyckim i legataryuszami, mieniącemi się za nieuspokojonych dostarczyli, pozywa oraz o odpowiedź i ewinkowanie Masy funduszów i interessów Xezki Stefani Radziwiłówny, niemniej o to wszystko, co przez sprawę na rzecz Masy potrzebnem być się okaże. Salva melioratione tey załoby.

R. 1822. 7bra 28. świadcę, iż kopią tego pozwu z instancyi JW. Michała Zaleskiego jeneralnego prokuratora Masy Radziwiłowskiej, po successorów Tomasza Haliburtona Administratora Dyecezyi Łuckiej proboszcza Bialskiego, przed Sąd Komissyi wyniesionego, dla niewiadomości zamieszkania ich, do drzwi sądowych teyże Komissyi Radziwiłowskiej przybiłem. Felix Cebulski woźny Komissyi Radziwiłłow. Roku 1822 mca 7bra 28 dnia przed Aktami Komissyi na urządzenie interessów Xiążat Radziwiłłow od Rządu ustanowioney, stawając JPan woźny Cebulski wyżej własnoręcznie podpisany, takowy pozew zleżał. Świadcę Aktowy Regent Sądu Kommiss. Radziwiłłow. Józef Doboszynski. Wolno drukować J. E. Lachaicki ozłonek Kom. Radziwił.

Wezwanie successorów.

3. Roku 1822 miesiąca septembra 29 dnia. Niżej podpisany podaję do wiadomości następne wezwanie, iż zeszy z tego świata ś. p. Benedykt Krzycki Kapitan woysk Polskich brat mój rodzony, nie czynił testamentowey dyspozycyi, zostawił mnie jako rodzonemu bratu i synowcom swoim w sukcesyi Dom za Ostrą Bramą pod N. 1260 położenie mający, na jakowym domie snayduje się długi przez zesztłego Kapitana Krzyckiego opartego górą 40,000 złotych polskich, od jakowey summy z intrat domu procenta w części opłacane były, po ustalym zaś życiu Kapitana uwiadomilem przez pocztę listem WW. Kazimierza, Alexandra i Michała Krzyckich w Łabelskim w Królestwie Polskim mieszkających, lecz na trzynasto razy pisma moje żaden do Wilna niesiełdża, ani też odezwy nie czynią, stąd wnosić można, iż nie zostają w życiu, a ponieważ takowy dóm do ruiny ostatniey doprowadzony został, intrata coraz się umniejsza, a interessa z nieopłacanych procentow, z racyi niewystarczenia intraty z domu powiększają się, umyśliłem zatem ninieyszem wezwaniem tak w guberniach tuteyszych, jako też w Królestwie Polskim przez Kuryera Litowskiego i Korrespondenta Warszawskiego donieść WW. Krzyckim, ażeby który z plenipotencyą prawną dla ukończenia interessow jak nayrychley do Miasta

Wilna szachat, w razie zaś przeciwnym że dom za Ostrą Bramą położony, poydzie na satysfakcyą pretensyow kredytorskich, i że ony ócz za małą cenę wyprzedać wypadnie, ninieyszym ogłaszam.

Kazimierz Krzycki Poruc. woysk Polsk.
Roku 1822 mca 7bra 29 dnia. Wolno jest umieścić w Gazecie Kuryera Lit-w. poświadczają, Ziem. Wileń. Pisarz Józef Olszański.

JP. Bramati, rodem Włoch, otrzymał pozwolenie od Uniwersytetu Cesarzskiego Wileńskiego dawania Grammatyki języka Włoskiego od godziny 5 do 6 po południu w sali pod N. 1 dla tych, którzyby za umówioną opłatę chcieli brać początki tego języka; lekcyja ta zacznie się od 1 października roku terażniejszego. Mieszka JP. Bramati w domu Tyzenhauza Chorążego na ulicy Subocz. Dnia 17 września 1822 roku. Norbert Jurgiewicz Sekr.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Październik			
		Piątek			
		dnia 6			
		sre- brem		assy- gnat.	
		ruble	kop.	ruble	kop.
Beczka lilewska mająca garcy lilewskich 14.	Zyta suchego	—	—	—	—
	— surowego	9	50	38	—
	Pszenicy ozimey	12	—	48	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	6	50	26	—
	Owsa	3	50	14	—
	Gryki	—	—	—	—
	Grochu	—	—	—	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	—	—	—	—
Pud Rossyjski.	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	13	5	52	20
	— owsianych	18	50	74	—
	— gryczanych	37	98	151	92
	Łoju wołowego surowego	2	—	8	—
	— — topionego	4	—	16	—
	Miodu prażn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Świec woskowych białych	25	—	100	—
	— — — — żółtych	21	25	85	—
Osi połdnie- do 8	— łojowych przywożnych	4	80	19	20
	— — — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	4	—	16	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	7	75	31	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	—	—	—	—
	— — — — kur	—	40	1	60
	— — — — gęsi	—	60	2	40
	— — — — kaczek	—	—	—	—
	Chleba razowego funt 1	—	14	—	6
	— — — — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1	—	3	—	12
	Wódki garniec 1	—	64	2	56

Observacye	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powietrzu
meteorologi- czna.	dnia 9 średnia	27 cal. 11 1/2 lin.	+ 6.5 stopni	Połud. Zachod.	Pogoda
	dnia 10 średnia	27 — 11.03 —	+ 8.66 —	Południowy	Pochmurno
	dnia 11 godz. 7	27 — 10.2 —	+ 7, —	Południowy	Pogoda